

Aby zrozumieć znaczenie skutków obrad Okrągłego Stołu najlepiej porozmawiać z osobą, która doświadczyła tego na własnej skórze. Postanowiłem więc zadać kilka pytań mojemu tacie. Zacząłem więc od pytania:

- Tato, co w ogóle oznacza pojęcie Okrągły Stół ?

- Jak sama nazwa wskazuje – odpowiedział mi tata - niezbędny był w tym przypadku okrągły stół, przy którym mogli zasiąść rozmaici ludzie i jak równy z równym porozmawiać, przedstawić swoje racje, podjąć wspólne decyzje. Ale żebyś lepiej to zrozumiał musimy cofnąć w czasie. I tutaj tata zaczął mi opowiadać:

- Po zakończeniu II Wojny Światowej Europa została podzielona na dwa obozy: socjalistyczny i kapitalistyczny. Polska wraz z państwami z Europy wschodniej dostała się pod zwierzchnictwo Związku Radzieckiego. Te dwa systemy wzajemnie rywalizowały ze sobą politycznie i militarnie, co doprowadziła do „wyścigu zbrojeń” i wielkich napięć pomiędzy dwoma supermocarstwami. Wraz z upływem lat w obozie socjalistycznym narastały bunty i napięcia społeczne. Najwcześniej niepokoje uwidoczniły się na Węgrzech w roku 1956 i Czechosłowacji w roku 1968, które zostały krwawo stłumione. W Polsce również narastały napięcia w dużych zakładach pracy np.: w Poznaniu w hucie Cegielskiego, w kopalni na Śląsku jak również w stoczni Gdańskiej, w wyniku czego w 1981 wprowadzono stan wojenny. Władze zabroniły organizowania się ludzi i krwawo tępiły ówczesne opozycje. Z upływem kolejnych lat Polska opozycja rosła w siłę, a niezadowolenie stawało się coraz większe. Powstał Niezależny Związek Zawodowy „Solidarność”, na czele którego stanął Lech Wałęsa. Na przełomie roku 1988 i 1989 gospodarka naszego państwa była w opłakanym stanie, a władza coraz słabsza i bezradna.

I tutaj synu dochodzimy do sedna sprawy – ciągnął dalej tata . W roku 1989 najwyżsi dygnitarze i opozycja powołali radę Okrągłego Stołu. Po wielu rozmowach ówczesni rządzący zgodzili się na oddanie częściowej władzy i stopniowe przekształcanie się ustroju socjalistycznego w demokratyczny.

- A co to oznaczało? – zapytałem

- Wraz z kolejnymi latami gospodarka przechodziła w ręce prywatne, ludzie mogli organizować się i powstawały nowe partie. – wyjaśnił tata. Każdy mógł

wyrażać swoje poglądy i opinie. Polacy zakładali własne firmy, bogacili się, co dawało im coraz większe możliwości. Zaczęliśmy podróżować poza granice naszego kraju, co dla Ciebie synu jest normalną sprawą, ale musisz wiedzieć, że wielu naszych rodaków dotychczas nigdy tego nie doświadczyło. Ze szkół wycofano obowiązkową naukę języka rosyjskiego, a ludzie chętnie zaczęli się uczyć języków zachodnich.

- A były jakieś negatywne skutki tych zmian? – zastanowiło mnie to.
- Oczywiście. W okresie transformacji upadło mnóstwo zakładów państwowych, PGR-ów, przez co ludzie tracili pracę. Nie każdy mógł od razu odnaleźć się w takiej sytuacji, co doprowadzało większego bezrobocia.
- Czy w innych krajach Europy też miały miejsce takie zmiany? – zapytałem.
- Tak, następstwem zmian z roku 1989, które dokonały się w Polsce był upadek muru berlińskiego i zjednoczenie Niemiec, rozpad Związku Radzieckiego i całego systemu socjalistycznego.
- Mam już pewne wyobrażenie o tamtych czasach. Trudno mi pojąć, że wtedy brakowało wielu podstawowych artykułów życia codziennego, trzeba było stać w ogromnych kolejkach, niektóre produkty były dostępne tylko na kartki, a żeby kupić pralkę, telewizor, czy samochód trzeba było zapisać się w kolejkę i czekać nawet kilka lat. To takie niewyobrażalne.
- Widzisz synu, cieszę się, że Ty masz możliwość życia w dzisiejszych czasach, które otwierają przed Tobą dużo większe możliwości niż kiedyś. Mam nadzieję, że ta rozmowa bardziej Ci to uświadomiła. – zakończył tata.

Jakub Kuban 11.VI.16